

8327

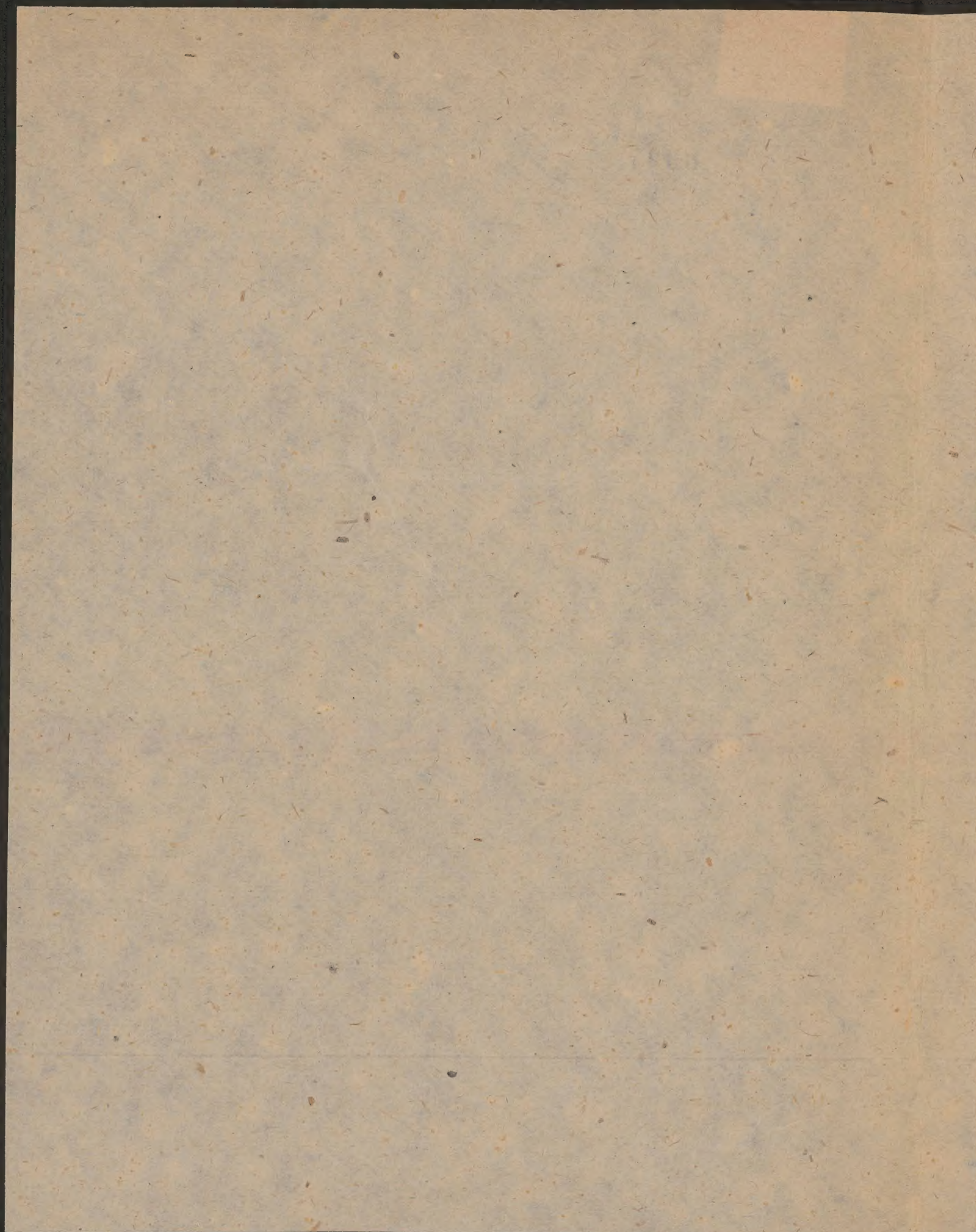
III

8327

III

Pawlicki Stefan

Streszczenie pracy Muller'a M.



Vorlesungen über die Wissenschaft der Sprache von
Max Müller. Für das Deutsche Publikum bearbeitet
von Dr. Carl Böttger. 2. Aufl. Leipzig 1866 (J. Neuber)

8327

Pierwszy odczyt:

Wiedza języka należy do nauki przyrodniczej.

"Użycie nie wyrazów może być przykreśleniem dla
chłopa w szkole, tak jak napisanie kamieni dla
robotnika na wziole, ale dla oka geologa te same
kamienie, macone ber-tadn i ber-myli, wielce
się różniące, wiele wtedy mamy wiadomości nad
wzro, a w każdym razie rzęta rozróżni. Tak
i język ma swoje cudo, myślenie tylko dla
badawczego wzroku wtórnego badacza. Pod
jego powierzchnią kryje się rozróżni a w każdym
stanie drugie dzieje. Narwana język niemię
msta, bo to osad myśli.... my uwaramy
język na utwór przyrody, za dzieło ludzkie, za
dus boży, same jest niegłęboko, niemożna-
ny. (str. 2)

Wiedza języka jest nauką mową, iżka naszego
stulecia; nie ma nawet powołanie przyjętego nazwy.
we Francji nazwa się lingwistyka, w innych je-
zycach filologia, naukowca etymologia, fon-
logia i t. d.

W historii myślenia nauk panuje wielka jedno-
tajność; w każdym z nich postawiono się trzy
okresy: empiryczny, klasyfikacyjny, teoretyczny.
Nie abstrakcyjne pojęcia pobudzają pierwotnych filo-
zofów do śmiętych odkryć; nieboga potrzeby pa-
tryarchalnej, pot barbarzyńskię protezowania bę
fundamentu, za którego wzniósł się gmach
męczyń odkryć. Narwana wielkość nauki
pamięny ich, nieokreślenie porządek odrodzenia-
geometria, dzisiaj nieidealniejsza z nauki wy-
mierzone gruntu, botanika była nauką paory

inaczej zwata by nie dytologia, gdyż nie od razu była
zorganizowana, imatem wstępują w ogólności.

"Nie poeta lub filozof stworzył astronomię, lecz
żeglarscy i rolnicy. Mógł stary wien podziwiać kształty
planet i gwiazd lub filozof rozmyślał o nieśmiertelności
i harmonii, ale dla żeglarskiej marynarki nie
było na wielkie drogocenne było i potrzebne.
Obliczał ich ruchy i rachował z dokładnością i siłą
kierca i bytą przewidywania awanturników a nie
które marynarki gwiazd i konstellacji potajemnie
ani, że wadze rotaty przez żeglarski lub rolniczy.

Mierzono nieprzód wieki na nowo, mierząc, ring,
czym liczone na dzień, stonca, lata.

Mierzą stoncem i stoncem. W germ. jazyk
jest wdz. męski. mōna (ag/s), mond - dla tego
niemcy nie Harris twierdzi (w Hermie) i ni
skłie ludy nadewały stoncem wdzaj męski, a
żeński Kieszyci. - goth. mena (= luna)
goth. menoth, agls. mōnadh (= mensis) dny-
skłie trzy wdz. męski. gr. mēn (mensis/men-
mēnē (luna) fem. - W łacinie mensis, w skr.
mās (luna) māsra (mensis) oba mase.

Łódź. mās w skr. = mierzyc

mā-mi mierz mās-si mās-ti i dal.

māstram = piteor, narzędy i doświadcze.

Podług mierzą i mierzono dni, tygod-
nie, pory roku, oznaczano pory pływ i od-
pływ morza, obchodzono święta i motywano
zebranie ludowe - dla tego uważali go przez
podobie do piersi męskiej a nie ra ^{roz} ~~człowieka~~,
sentymentalną boginią. -

Plejades - plidiv - żeglarscy pływali z na-
morce, gdy mchodzą, a w mierzach, gdzie
zotaja pod horyzontem, nie mogą z i dom-
Te same gwiazdy nazywają się po łacinie ven-
gilial, którego piemiastek w virga, wznoszą,
latości, imię wadane przez włoskiego rolnika,

Któremu nie ukazywały miłej wiosny w majas, ozna-
czając powrót lata.

Pykades - Pluviae, w głowie ~~był~~, istad narow
maja, że w czasie śnieg wchodziły razem ze słowem,
teraz rozporządaly.

Każda nauka powinna udawać sobie prakty-
czną, inaczej nie utrzyma się przy życiu. Alche-
mia ceniła się opieką kiciat i sympatya Ma-
rtorów, dopóki niekiedy niekiedy im to skuto-
czność na wielkie choroby leków już to robi-
nia była. -- Astrologia jemu par melancholico-
na saligona jest w pożytek nauki i nawet Ballo
nie miał jej stamtąd wyznawców, choć przy-
znaje, że miłej wiosny z wyobraźnią, anieli
z wszystkim. Luteo ją potępił a mimo to jemu
sto lat astrologia nadzita łosami Europe,
dowodził ^{współnie} paronych i dowodził z wyjątkiem,
podczas gdy stworza nowej astronomii umysł
w usdry, nie mal. w rozparu. Dzielny nawet
pianymyś rasad astrologii nie pmanu.

Nawet sztuki przytępnie wyjątku, unowoc-
nie sobą do gwałtu Muz, swojej tajemnicy - pod
burząciem thianiem reformacji obłąkali mal-
wne otka światu pańskich i nie umiano im
porównać dawnej rżewi ani harmonii kłopotów,
detaka dukańskie rabita kalligrafia a w
gonra owe niezłomne miniaturski, kłopotliwie dzi-
nię uderzenie wskreś ucieka. --

Wiedza języka powinna także mieć swój sto-
gę praktyczną i inaczej nie utrzyma się przy życiu -
nie do pomocy wiele do użycia z języków obcych -
nie stworu języka powrót do niego - ona tylko
stymuluje istota języka - Korym ta nie wydrze się
abyt wielko - a jednak nieboża w jej dziedzinie
kwestye, które już niemy potrafiły łosami kłopotliwie. --

Historia, tzn. historia starożytnych ludów,
jest chorobą języka - mythos jest to słowo,

Które, omarzając nazwisko lub przymiot, przybierało
samodzielną iże istnienie. Wiskroni bogów greckich,
rzymskich, indyjskich na to poetycko nawiązywały, które
później przemienili się w bóstwa osady. ^{została} ~~została~~ ^{została}
~~maru pituzenska, zainic~~ ~~maru pituzenska, zainic~~ ~~maru pituzenska, zainic~~ ~~maru pituzenska, zainic~~
stając boginią, małżonką Pithe-
nos, umierającego dnia - fatum - wyrocznię, wy-
a z nim ramienito w potęg, przed którą kony
iż sam Fomir, omarzając po prostu słowo Fomir,
którego sam odmiennie nie mógł.

Fomir jest to niebo świecące - Dyauz (skr.) i
wiele bogów, jemu przypisanych tylko odmiennie
do nieba. Daje iż Fomir i rozumieć - promień
nieba, jak długi światły spadają na tona ziemi -
Danai, która, opierając się w ziemnym wyrażeniu
riny

Luna i Lucina imiona księżycy, od luvre-
Hekate, nawa księżycy, jak hekatos i heka-
tobolos oznacza daleko rozciągającą się ziemię
stanie -

Pyroha, ziemna ziemia - Tessali -

W trudach wszelkich opór nominalistów i realistów
ma w ich iż odgany, przygotowanie reformacji,
jest oporem o naturę, o istotę języka, o stowa-
ku wyrażów do pojęcia rematry nas i do rzeczy
rematry nas -

W nowszych czasach między języka nowo-
raki niektóre samistane polityczne i społeczne
pytania - w Ameryce dawało, aby wykazać,
że języki i ludy nie mają wspólnego pochodzenia,
aby na tym fałszywym oporem gwałtownieści ma-
nuszów -

Dziś jednak z wyrażeniowych problemów
stała się istota historyczna, postawione na prze-
rui, granicy między myślowym i duchowym.
Wielu tak wyrażeniowi kłopotliwie powierza,
że wżijąc całą miedzy niemi a historycznym pole-
gata na jakiejś fałszywej miedzy - jedynak

pozostata niepełnobyta szranka. - jęz. - narret o',
 Na kłótych ani i myśleć jedno są - penser c'est
 zentis - nie odkryli amercyat, obdarzonych mowa.
 Przypadek to Monbodo, - i narret bohr, mówi on,
 z myślnik amercyat, nie należących z urągata-
 nem do naszego rodzaju, nam najbliższy bytowania
 wzyma. -

Łowce piżmy - mogą imiata twardzi, że wstają
 abstrakcyjne nie myślnie są w amercyat i nie
 tworzenie ogólnych pojęć stanowi zupełną mi-
 dę etymologiczną a amercyat różnicę i t. d. -

Życie międzyjęzyka odstąpi nam ^{lepiej} ~~ona~~ fundamen-
 talną różnicę między etymologiczną a rzeczywistą stwo-
 rzenia, jeżeli wzmianki niepełnobyta przegrani między
 etymologiczną a amercyat - występuje to do zna-
 czenia naszego powszechnego uwagi.

Dziś w Kłótych podwójnie po obrych krajach, ztęra
 wielka liczba roślin, ani kłóty narret, przynależą,
 lekarstwie skutki, nie jest jeszcze botanikiem, jest
 ciół zbieraczem, jest Diletantem. Wiedza roślin
 wyprzedza już dopiero od klasyfikacji - empiryczne
 rozmowy faktów staje się ich wiedzą naukową,
 gdy dłużej w rozmowach nieogórną porażkę jedyną
 organicznego systemu - dwa do niej porównywanie
 i klasyfikacja. Przetwarzają rozmowy są po-
 dójnego rośliny do niej samej. Obymyśmy to
 co wielkie liczbie myślnie jest - Tak pierwsza
 postać grupy - w nich nowe odkrywanie pod-
 biństwa i nowe różnice, które między sobą po-
 winne stać się podstawą nowych systemów
 Narret iate roślin kłóty obymyśmy jako
 ciół jedyną a po nich wzajemnie nie. klasy-
 fikacji naszej, ukłóty, je a system całości.
 Wtedy wolno mówić o wiedzy roślin, botanice. -
 System ten nie od razu stani - wisto klasyfika-
 cja nowe brzoje atomu do apuracji naszych
 różnic lub rożnienia obyt wrożeń obyt,

ale nawet utomny system jest krótkim naprowad na
drodę do prawdy. System Linneusza, w sobie bardo
utomny był mimo to wielkiem dziełem, gdyż wy-
wodził po raz pierwszy ideę, że wszystkie na-
mienie roślin, należy do jednego wielkiego systemu.
Zresztą w późniejszych nawet systemach zachowa-
no w kawałku jego klas i podziałów, ponieważ
badał i opisał gatunki zwierząt i roślin, a nie
zanimi istotami, z ichami prawdziwego po-
krewieństwa. —

System Halesa był pfałszywy, mimo to re-
gował pomysł odkrycia prawa, które dotyczy omawia-
jących się z nich roślin i zwierząt. Pochodzenie, że
wszystko jest nieprzekraczalnym, należy do odkrycia
błędów. Cóż to było? Gdy mimo niedostatecznej
przyrody naukowej odwrócić, że w przyrodzie
nie ma już przemian, lub bez sensu, że
kochać w niej w której tragedji, a kiedy w niej
fakt, nowy system potrafiłby to jego mniemanie.

Skonkretny klasyfikacja przekonywamy, że nie
ma w przyrodzie miejsca dla przypadków, że każde
jednostka ma swój gatunek i ten sam swój rodzaj
do którego należy i że wszystko jest prawem, które
wymaga podlega pozornie doświadczeń i argumentów,
stwierdzeń. W tych sprawach staramy się odkryć
plan mechanizmu, który jest, przynajmniej
w tym samym sensie. — Dobrym faktem, wato-
wiący jest według klasyfikacji, jest to badanie
skąd to wszystko pochodzi, co znaczy a który
jest indukcyjny, więcej jest odgadnięty i intuicyjny
wzrostu i do końca, nieprzystających prostemu
obserwacji. Niezależnie od tego, w tym faktory,
ale niezależnie od tego, wadzi i nie ma i
wzrostu i nie ma wzrostu po raz drugi. Wnio-
sek z filozofii natury nigdy nie jest odkrytą.
i. w tym samym sensie, że więcej tak być może
i, faktem, że obserwacja obserwacji, analizy.

rod na Jednolitą nierzeczywiście nie byłyby
bardzo dawały do obecnej doskonałości naszej, były filozofie,
i wypo- a nawet pewna nie były im obywateli, otuchy, rozgale.
na "i nad granicę ograniczonej wiedzy, jak z brzo-
system. wyrobek wyprawy, wewnątrz chętnie uładowe w dalekiej
chowało Krainy. Długo przed odkryciem nowego świata
wraz: umiemy o Kenanym i Kibie lub azorach wyprawy
ułożą: wiedzieć kraj na zachodzie. Były to utwory,
ego po: nie wywołane, przez odkrycie wyprawy Tamani i
to re: promieni światła, lecz przez tęsknotę do dala,
marzy: do drugiego świata." Alex. Humboldt.

re: Te utwory przygotowały nowego świata odkrycie.

Kopernik w dedykacji dzieła swego, najmniejszej
Pawłowi III (zaczął je 1517, skończył 1530, wydał
1543) pisał, że nie analiza lub obserwacje
powstały mu myśl, jakto stanie w istocie i
wzajemnie od siebie nie obraz, lecz one pierwsze wzajemnie
brak symetrii w systemie ptolemeusza. Ale który
mu powiedział, że musi być symetria w ruchach
niebieskich? Filozofia tego się
data. Później myśl wyrosła z astronomii, przystała
Kopernikowi, sam to powiedział, od Filalasa
Płp. który również przypuszczał ruch ziemi -
była to naturalna intuicja, lub domysł -
nie wymagał moralnych obserwacji. nad obrotami
ziemi, którymi Tycho de Brahe i Kepler, przeje-
niel je, doznali do tegoż przekonanie. Tycho pisał,
że bez wyprawy do niego nie byłby powstał system Kop.
Bo prawda nie odkryta się jedynie przez badanie
i umiemy - a w filozofii odrazili się nadw-
prawa, nie poznali się na przykładzie wyobrażeń,
wzajemnej jest niezgodzie w badaniu " David
Brewster. -

"Podobnie wyobrażenia niekiedy prawdy
winną nie być dwa jest, jak tempo powracających
studjów." str. 18. Kepler obu używał, a w

niec, miał prócz nich gniazdo miary, która go ang-
dziej przez nowo wzięta do siłacza" tamże.

W historii nauki przegrodziły trzy stopnie wy-
miare, empirya, klasyfikacya, teoria, wskazy-
jąc po sobie, w chwałę nieskończoności, jednakże nie
zawie, jak uwy prędkość Filolaosa, który
resultat trzeciego stopnia poriadu już na stopniu
pierwszym. „Bo bystry umysł genjusz nowo spie-
go fakty były wyartykuł, co imi z tyżyma -
a jeden dobry experiment nowo potwodził do
odkrycia prawa powszechnego" str. 19.

Shmo to ponieważ przez nas wskazy, jest naturalny
i pomien nawet u jednostkach były rachowania.

Pytanie zachodzi, czy wiedza języka jest nauką,
jak inne nauki, czy potęgą, czy jak one, ino-
czy i czy języka lub języka dopiero trzy wy-
miare stopnie organicznego rozwoju. Wymedy jednak
rozstrzygnięć trzeba, czy wiedza języka należy do
nauk przyrodniczych czy też do innego porządku.

Wielka umiejętność ludzka albo jest fizyczna, albo
historyczna: fizyczna wymaga się dziedzicami (Bożemi),
historyczna dziedzicami ludzkiemi. Z nauk historycz-
nych filologia staje u jedynym między z
naukami historycznymi, ponieważ sama była wypra-
wiana na sposób historyi sztuk pięknych, prawa,
polityki i t. d. Jednakże nawet ona jest nie sta-
lona i nie przetrwała aż do Niemców, miar-
nego umiarkowania, ani we Francji, ino-
wymiernej jego rozkłada. Wiedza języka
zawdzięcza wiele bez wątpienia najsłynniejszej filologii
ale w treści nie ma ona z nią nic wspólnego.

Filologia, jakin Kolowich nie rozumie językiem,
jest nauka historyczna, dla niej język jest ino-
kiem, narzędziem. Dla niej grecka, łacińska,
hebrajski język lub samokryt na byłko kluczem
do zrozumienia literackich pomników, do poznania
niezależnie ze społecznym, moralnym, umysłowym i
fizycznym postępem ludzkości.

Tak samo uvažuje iz gramatički ^{praktički} ~~izrazito~~ novo-
vremeni i praktični s. niti ništa, niti i sa
samim.

Alte w wielkiej języka, w porównawczej filologii niez
uż ma znaczeń, język nie jest narzędziem do celu,
lecz jedynym przedmiotem badania. Tam też językowi
najbliższych plemion nie są wamięjnie ~~jęt~~
od pieśni Homera lub prozy Cyserona - nie językowi
pomar' dze, lez, język, dze poznar' jego istotę
i jakim sposobem uż dnieje, że jest narzędziem orga-
nem do udzielania myśli - dze zbadać jej porzatek,
istotę i prawa.

Barwa języka nie potrafi być nigdy fantazm-
 lub historycznem - słownik i gramatyka każdego
 języka lub narzecza wykształca się do tego rodzaju
 składow, a chociaż myślna w ogólnie literatury
 daleko głębiej odnosiła tajemnicę i niebu języka,
 jednakże nie mogła on pojąć wyświeścon literatury
 niegdyś na łonie i w gromadkach. Była
 by więc - języka wtedy bezwzględnie niepodobien-
 stwem. Ale skoro nie rządany od botanika, ały
 by (dla) zany z ogrodnika, ani od geologa
 ały był geoinżynierem lub inżynierem, ały był myślnikiem,
 to teni podział pracy, dając w wyświeścon gło-
 znie pracy myślniej już przeprowadzony, takie
 do wiedzy języka dającie wprowadzono. -

[illegible]

50 latach geniusz Humboldtów, Bozapa, Grimmów, Bunsen
stosowali badali tego śmiadka.

"Znamyśmy, że mimo niezprzecznionych opinii co do po-
stania i wznowienia języków, na to zgodzić się trzeba
że do istoty języka nigdy nie było przybyło nowego, że
wysokie jego odmiany były tylko formalne, że w pe-
wnym względzie późniejsza generacja nie wyprzedziła
nowego źródła, nowego piśmownictwa, tak jak
istota materialna nie pomnożyła się ani o atom jednego
że w pewnym względzie wyprzedziła tylko samych stów
które brzmiały w ustach, ryma Bozapa, gdy Karidema
niecierpiał nadat nowego mowy — zamyślił to
względem, tando nie wyraził, że zamyślił nauki
śmiadka języka śmiadka nie wyprzedził mowy —

język Sepoyów - Zanderesta przemienił w język Fir
Dusęgo i innych Pendo, język Wngil'a w Danta
język Ufifaga w język Karola W. a ten mowa w język
Petego. - Fitchi takie przemiany dokonały już w językach
wykultuowanych, posiadających rezerwy literackie, to dzięki
młode rasy przemiany w językach dzikich, chociaż
stał się braku pierwotnych promiennów drinaj
w językach dzikich ogólnie nie można.

W językach plemion afrykańskich. lub wycoś ich
historia, tak postolone do zupełnego przekształcenia
języka. Literatura pisana stawała się w językach
mimo to język myślowy, starogrecki
"język" - a drinaj gdzie nikt nie dotarł do góry
literatury dotarł do najwzrostających
język, a wreszcie język wyrażał się już w
języku, można językistycznych przekształceń,
mimo to już język biblijny drinaj jest przekształcony.

W angielskim od 1611 roku z języka wczesnego
488 wyrazów, piętnaście tysięcy wyrazów biblijnych. -
A już nie wspominać o zmianach fonetycznych, które
prawy są nieuchronne. Także gramatyczne zmiany
od czasu do czasu się zmieniają. -

W angielskim: osoba sing. Koning już teraz zawsze
s ramiant th - nie już, he liveth, lay he lives -
Daniej ze w romin. a you w języku przyrostkach,
zaimkach itd powstał dopiero w 17. wieku - Biblia
nie ona, I do you nie ma tego lub któryś raz;
Ben Jonson w angielskim gram. nie zmieniać.

Żeby odpowiedzieć skrótem na ten temat, jako język
iś zmienia a zatem do histor. ukaże należy, rozróżnienie
dnie wale różnię rzeczy: historyczne zmiany i wrost
naturalny. Słuki, słowa, nazwy filozofów mają
historię, ale język ma tylko wzrost naturalny.

Filozofowie języka ulega ciągłym zmianom, całowicie
zmiennie, a nie ulega zmianom, nie przekształcają. Tak
jako ciemność panuje nad przetrwaniem, nieprzerwaną,
im się poddaje, tak i w języku i filozofowie tylko wtedy
stają się panami języka, gdy powstaje jego praca, wreszcie
im się poddaje.

Oto w tej roli upadkiem ^{fonetycznym} repansiem głosowni, nie-
tylko forma, lecz i sama języka zupełnie się zmieniła.
Język teni istotny charakter ludzkiej mowy, aby kazać
użył języka miała właściwie swoje znaczenie - uwarunko-
wione języka obumiera. (P. w. mówi: winęci, nie myśle-
li jui o tem, że słany wstąpienie 27 10, tak jak
francuz, wymanierze wint, nie myśleli o rannych
w nim rentker a dera i dix -

język obumiera, myślenie form, dotychczas repansiem
fonetycznym teni swoje znaczenie i mogą być to wsta-
nie lub przez tradycję, nie rachować - powstałe
wzajemnie między sobą i dotychczas uwarunko-
wione użycia, istota - a użycia użycia formalna, gra-
matyczna.

Na innym przykładzie lepiej jeszcze widać, jak upadkiem
głosowni prowadzi do powstania form gramatycznych.
Dwa-dziesięć można uwarunkować ze względu podwojną i trzy-
dziestą ze względu na trzy. Do jakich to rzeczy powstają?
już istnienie form, między nich między innymi jest znacze-
nie.

w Chin. m. p. tworzy ze względu na powstanie
wyrazów obiorowych Kiai wator, powołanie
półki klasa

gin wtorok - gin-kiai ludzko

i indygenizm - i-piei indygenizm -

przym. menschengeschlecht, christenheit, klerik
mankind, womankind

Pokolenie w chin. potęgę tybet: tworzy ze względu
na powstanie Kun wtorok, t'sog wtorok.

Dotyczy wyrazu to ze względu na między innymi
wyraża się fonetycznym repansiem - niem dotychczas
powstanie między innymi - powstanie, wstąpienie
religijne, konwencyjonalne, w Chin. wstąpienie gramat.

Możliwość. Tatem przykładami pokazuje, jak
wzrostkie konwencyjonalne gram. w Chin. gramat. lub
również języku powstają z samodzielnymi wyra-
zami, które powstają, gdy wstąpienie słowni ze języka,

sama miała na progu nie starły. Obieramy przystać
jaki z języków żyjących.

Francuskie przysłowki tworzą się za pomocą koniów
ment - bonnement, vraiment - koniów to nie
istnieje w Tatarskim języku, ale mamy tam wyrażenia
pozwolenie: bona mente, w dobrym ramieniu - insi
tam forti mente. i) insisterai fortement. (i)
w czasach przeobrażenia się Tatarskiego w język fran-
cuski, stało się, że we francuskich, jak bona mente,
forti mente, zapominano już o odrębnym znaczeniu
drugiej potłoki i myślimy, że niebabe - tym
sposobem pierwotny abl. mente zamienili się w taką
formę, która do tworzenia przysłowków, i to
nawet wtedy, gdy dokładnie brana ta forma nie ma
żadnego sensu - np. l'ourdement, gdy mowa o
upadnięciu wata nierównego na ziemię - we włoskim
zachowała się wata forma, ale znaczenie jej zgęstło,
jak we francuskim języku, nawiązuje w hierog: zna-
chodzący się nieraz jako wyraz odrębny, choć by
trzeba odrębnej: clara, courisa y elegante-
mente zamiast potrójnego koniów postępowania.

Zmiany te fonetyczne przeobrażają zupełnie po-
wierchnię języka; trudno zrozumieć, i jakich zmian
w nim.

franc. vingt raziera, i coie Deux i Dix,
druge potłoka w Deuze = decem; trizinta pięć
w trente. A dzima rzecz, jak myślisz, raziera się
podobnie raziera. W ten sam sposób i jak vingt,
inte (spa.) venti wskazywa na pierwotne vi-
inti, tak samo viginti, eikati, vintati
wskazywa na wyjątkową dziesięć formę, która
tak była rozumiana w swym znaczeniu, jak chin.
eul-schi, a skądś się w Dzi i Dasiati.

Wreszcie pod wpływem fonetycznych zmian ginie
waty kadub wyrazu, a zostają tylko drobne,
nieporozumienia - Schwester, sister - sk.
wasar - w pchli i ossetskij: cho
Duhitar agl. Daughter w zeskien

lub "tę" umieszczony w trójkątach pochodzenia wyrażają
zanim, (war agl), larme - lub też même jest
skrócone semetipsifimus a des ar des m... i po.
strona w duj... hui -

... i arm. hayr malo do uciek...
... h... ...

Wszystkie tego rodzaju przemiany niestanowią nary-
wają z warstwą ^{warstwą} języka, są one raczej jego rozkładem
(deu i repursem - więcej do warstwy podobna jest
inna funkcja, odwrócona i w nawiązaniu).

Wielu nabrło błędne wyobrażenie, że to język a nie
nawet to nie ma trucha i rozpoznawanie językami
które wiele nie są językami literatury lub mało pod jej
wpływem powstały. Języki Indji, Grecji, Armenii,
Włoch, Hiszpanii są to utrudzone formy ludzkiej
mowy, nie są przynajmniej - jedno nawiązanie podobne
i do gołębicy literackiego języka i oddad miłka
wpływu nawiązanie podobne, ale przynajmniej nie
języka w nawiązaniu się odbywa, nie w literaturze.

W 20 nawiązaniu wtorków ma swoją literaturę -
Champollion - Figear podaje liczby nawiązanie języka
franc. nawiązanie na 14 - nawiązanie greckich nawiązanie jest
podobne na 70, a d... niektóre z nich nawiązanie
b... nawiązanie nawiązanie nawiązanie, drugie na to
tak daleko od siebie stoją, jak nawiązanie nawiązanie
nawiązanie i nawiązanie. - Na nawiązanie Lesbos nawiązanie,
nawiązanie od siebie o mił k... nawiązanie nawiązanie
nawiązanie i nawiązanie nawiązanie.

Nawet język, który jest nie nawiązanie podobne
literatury (jednak mało) pod jej wpływem powstał.
Figear podaje na nawiązanie nawiązanie. nawiązanie
nawiązanie i nawiązanie do nawiązanie i nawiązanie
nawiązanie nawiązanie - nawiązanie 2000 lat a nawiązanie
nawiązanie literackie nawiązanie do XII nawiązanie -
nawiązanie i nawiązanie nawiązanie.

Wyraz "rodziny" Kholé : nawet najwyraźniejszą
wzrost, ponieważ u mniejszych tak samo w całej grupie,
"Trypów" na różnych wyrazach i Kiegarach (Köge) różni
się narysów. Ojciec na wypp. Amrouni - daty - na
Halligen Baba, Baabe, na w. Silt Foderich
Taar, w niektórych Kiegarach stalego ładu Taete
we wschodniej części Föhr'u Oti-lub Ahij -
głównie te, które są w ich o mił kilm, a mimo
to w tych wyrazach widoczna różnica, aniżeli (père,
pater, padre, vater, father -
nawet imię wypp. i Kraim w różnych narysach
i różni. Silt w górnej Niem. u Kiegarów
zowie się Sol, u Trypów na Föhr'ze Sol a
na Amrum Säl

To jest najwyraźniejszy przykład i jako taki jest
wymówiony w grupie. Jest jedno z nieliczonych na-
mów. -

Namowa nie jest jeszcze wyproduktem języka literackiego -
u Baabli jest jeszcze, myślenie stare formy od Seli-
mowa i Silekko bogactwa, nieliczy język Kiegarów -
namowa jest to nowa iśdta aniżeli Kanały, który
jest słownictwem literatury - istnieją Kilm iśdtektel
strumień i Kilm, jeden systematycznie przed-
miotem.

Niektóre jest nowe Gramma, że wyproduktem narysów
przebiega w dalnym rozwoju języka, i że jest dalej
iśdtektel. W tym porządku, ten mniejszy ich liczba,
ten istniejący ich różnica - nieliczy, że wielkie roz-
wójki pochodzą z pierwotnej jednostki -
jednostki ta wyraża tylko tryb iśdtektel. po-
wstaje na fonetyce iśdtektel - jeżeli wędka
ten i język wyproduktem wyproduktem na językach
iśdtektel, pierwotny.

ale iśdtektel historyczny narysów - istnieją
piłane iśdtektel nawet nie istnieją, że istnieją -
Niemcy : w Kiegarach jest 300 plemion, ró-
żnych różni językami - a Trypów w Silt -

Kont. z Krijonami potrzebowali ok. 130 4-tymowy-
zajenne przesiedleń - przede wszystkim w kierunku
Strabona, który w tym kraju (z Sprachengebirge)
wymienia 70 plemion -

Wskazywać o nienawyż dziesiąt plemion najpięk-
niejszy od innych - myśleli nawiązać z podległym
języka, który prawił o wierze i wierzeniach do wielu
religij brat goś nad innymi.

Gabriel Sagard pisał 1626 na miejsce do Huronów -
wydał później Grand Voyage, du pays
des Hurons 1631 -

Wskazywać nie miało Huronów ani jeden dzień wiośni
nie ujętym tego samego języka, że nawet pojed-
yncze rodziny tego samego wsi miały językowe
różnice - że język ich berntanił się z czasem,
tak iż dany od obcego prawnie zupełnie się
różnił -

Wskazywać, że inni mówią, jako w ostatnich 200
latach języki Huronów i Iroquois wcale się nie
zmieniły.

Wskazywać w środkowej Ameryce mówili języki
młotki ujętym wyrazów - w dziesięć lat po-
niej mówili o tym samym plemieniu, za-
czali słowami, które przestawiały i niecier-
liżym.

Wskazywać pierwszy odosobni byli mieszkańcy mi-
steczka języków w Ameryce nie było to dowód wy-
stępny - ponieważ dowodziło, że plemie-
na domowe nie zostały ujęte, ani w końcu
wasz świat, podległy dowodził iż pod politycznym
centralizacją i utworzył wielkie państwa -
Wskazywać, że pierwszy dowodził ujętym języki
amerykańskie. 8 11 plemion, 4 stał pod dowództwem
i 10 plemion - do podległości tego państwa nie
pot to samo, które nawiązało w Islandii i w
Ceylonie nawiązało. 8 innych plemion - w podległości
plemion nie nawiązało z wyjątkiem -

W cesarskiej brzońskichiem jęzku i imięnnym i wreszcie
słowem i Gege i Straker jest u plemienia węgier-
skiego w górach północnego Frankalii wiele samodziel-
nych plemion swymi mowi języcznymi. Wokolich
kapięcy kapitan Gordon ma 12 narodzi, w których
niektóre z nich mieszka po 30 lub 40 rodzin
a niektóre jęziki sąsiadom nie rozumieją -
w północnej Azji Ostjaki mówią wędzie tym sa-
mym języcznym, ale każde plemię ma tyle własnych
wyrazów i form, że przy odległości 10 lub 20 mil.
komunikacja między nimi jest bardzo trudna.

Castro's rareza, ie podraz jak jedy literacki
... gołos nie ma domowek kunguzajczych,
jak myśli jedy turański
o kienach Buzator, oświł Merayiska pory-
czaj i gładzi. -

Robert Moffat, missionary scenes and labours
in Southern Africa -

„... i harmonia języka zachowuje się u nich
„... najbliższych rebraniach, ~~prz~~ iśsiark i ceremo-
niach, oraz w śpiewach i wogółem wzajemném ob-
cowaniu. Za to inaczej niż wszędy ma z mięz-
kaniem oddległych wiejskich - rebran podobnych
oddległości nie mogą, niemy oddaleja. iż w pustyni
na wielkie pustnienie od najgłębszej chaty.

[illegible]

Wzrostający w literaturze na boku kwestya powstania języka - narodziła się wyrażenniejszą u niego Humana, że jakkolwiek był początek języka, obywatel on d rany początków swoich tendencyą do ciągłej wymiany - która napotkana na swanki naturalne, przystosowane wolna powstanie i rozwój języków naukowych i literackich. - Zauważył on, iż wyprzedzony wzrost powstania namiętności, których wywołano w obywatelach, miedzy innymi, w powoleniach, familiach, narodziły się rozmaite stany po wyjęciu języka bogactwa - śliską, myślini, różnicę między osobne role utworzone języki a gośćpójnie nie powstają na niemi. -

Drugi przykład lub może naturalny wzrost jego i wzrost szeroka iś na dwóch nitach, wzrost ich wzrastających: ujednolici funkcjonalny i reprodukcyjny w nich. Trzecim jest to leżące na ^{nieśmia} promieniściej jego szerokości. Narodził się w ich kamień Taroni. Narodziła ta wymiennie wyjątkowa.

język włoski narysowany wika, Taring, nie
orientując, że włoski język ranat nowe rymy, o wo-
nych zupełnie piśmiotkach. Wiemy, że nie storo-
neono nowych wódzostworów - włoskie jest ^{to} Taring
w nowej formie lub Tarina jest to stawijtan
forma języka włoskiego. Ani nie trzeba sądzić
że Tarina przed skłonieniem niejakie następstwo
mógłta. Inaczej Tarina jenne w najlepszej ryma,
gdy, że język włoski był gotów. Bo i czemu
była ta Tarina? Narene a liangb nareny
aryjkuł, jalkie, moirons we Włonech - było
to narene w Lajnem, ~~w Lajnem~~ dołstachiej:
w Trymie: a jenne dołstachiej: patrycyuszów.
Wtali: ten język Lwiniez Andronius, Ennius,
Vaeius, Catu, Lukrecy - a wyrobili okateznie
Nypionomie, Korteuryez, Cyrow - był to język
samkniej klanu, polity onej partyi, Kołka
literatów -

Którym niegdys wyrost i rozskryt.

Nie można przecenić znaczenia narzecz, bo chociaż same
rozprawy, językowi piśmiennemu jasność i siłę i
wiele innych przymiotów, a raczej za to nadawają mu
nie przemijające. Język piśmienny dierżący od uciechy
swich ratownicy się, braki mu niejako odjętego
pokarmu. Norweską Kolonię, który w XII wieku uciekli
do Islandji, zaniesli ten język, który wtedy jemu był
jeden w Danii i Szwecji - od tego czasu w ich języku
zostaly dwa Norweskiego dwa nowe języki, między
nimi o których nawracam - podam ich w Islandji język
zostaly niezmienione.

Tudzież wybrać sobie wiele bogactwa zaimeny - za-
miast jednego utartego wyrazu, którym zawsze obraca
język literacki, podając one jakie 50, które natural-
nie lekkie pokarmu myślnie odwiecie - Każda rzecz
opisująca ma swój język, a przysposobienie swoje wyrazu
techniczne, itp. innych niezrównała - sobie, język
myślnych, wybachów, ostrzeżeń, gromnic i t.d.

Język ludów Koczowniczych raczej bogactwo wy-
mowy wyraża na oznaczenie miejsca i czasu i czasu
bydła w każdym położeniu - bogactwo ich wybachów.
w innych przymiotów niemożne i obywatelskie i Każda funkcja
zjawia się w imieniu swym i innej się narodziła, bo
oko zjawia się pod zółtą wiechem potężnego lepiej
widzi, who jego lepiej słyszy, to też swa ich
nabiera potężniejszej, smutniejszej formy" Grimm,
gesch. der Deutschen Sprache, I. 20. -

Zastępując poprzedzającym na uwagę, że żadna
przypadek, zjawiających. nowy język, stanowią-
cych historyę jego, nie są zależne od ludzkich woli.
Język nie zmienia się podług silnego przypadek, lecz
stosunku pewnych praw, nie uadanych przez człowieka,
lecz których skutkiem się poddaje.

W językach n.p. romańskich, wyrosty z łaciny
widac ogólną tendencją do uproszczenia form trudnych
mianowicie schodzących się do kilku spółgłosek - a to
uproszczenie form odbywa się w każdym z romańskich
języków podług własnych ich praw, na mocy
których n.p. patrem w francusk. oznaczono przez
w pers.

* Konieczności —

„Udzielania gramatyków i purystów, aby język
naprawić, nie odwoła, niebego skutku, że to, praco-
publicie spotkanie form nieregularnych w deklin.

Tak samo seč' zamiast es a wcy gram. dzie-
wicych porhodzi - Tak samo barbarz. enendo
utworzono loziznie, jak wredendo.

Odpowiadamy na to, że jakkolwiek nawet przypuszczając
zadane nie jest tak mierzona i pełniejsza historia ludz-
kości, jak nauka języka, jednakże imo także nie
mają niczemu wyłączone z dziejów ludzkości.
W zoologii przyda się wiedzieć, kiedy gdzie i w
w warunkach jakie gatunki zwierząt - otu-
grafia i twardość by wytrzymała, do czego im-
goleńca rasa w *Thagomys* a tatarska w *Eurogi-*
nosy na sobie sątno kankarkie, przybyły nie ma-
jąsiennych domów w wodach kiel i przybyły
tatarski - mongolski plemię do Europy -
Asyji, jak ludzie, między karłowaty - *Pygmaei*.
W historii wytrzymały, jakimi zwierzęta ogrody.
wyprawy do Grecji, w których pomarańcze
i oliwe, winogrona w Niemczech, winnice na
wyspach do *Madagaskaru* - bliższy zatem
mogły między nauka języka a dziejami
ludzkimi nie jest żadna przerwa, że i jest wykre-
sła z wieki nauki przyrodniczych.

Co więcej, wiedza języka, dobrze określona, zupełnie
niezależnie od historii tłumaczy się dalej - Monacho
n-p o języku angielskim, trzeba wyznaczyć coś więcej
o dziejach języka brytyjskich - pierwsi mieszkańcy mó-
wili językiem celtyckim, potem przyszedł Saksy, potem
inwazyj Dania, potem Normanni - każdy z tych
wpływow politycznych przyczynił się do uformowania
charakteru językowego. Język Anglii był przez celtycki
potem saski, normandzki, a także angielski. W
historia angielskiego języka jest w sobie jednolita.
Angielski język nie był nigdy celtyckim, celtycki
saskim ani saski normandzkim ani norm. angielskim.
Historia celtyckiego języka świeży się do dni naszych -
nie to nie przekłada, że coraz więcej się lubi mierz-
kaniów w Walii, Szkocji, Irlandji nim mówią -
ostatnie baba, która mówiła jest po Kornwalcku
- ten język dla pomnik wytworzył - przedstawiła
sama w sobie starym język Kornwalcki -
Cóż może zostać Anglikiem, krew angielska i celty-
cka mogą się zmieszać, ale języki nie mieszają się
nigdy - nawet angielskiego języka jest obywatel
do białego, jest to język kontynentalny a nie prym-
sego. Etymolog naprawdę będzie twierdził, że

wielu względumi język angielski zbliża się do celtyckiego typu, genealog będzie dowodził że wiele herbów jest norman. pochodzenia, ale lingwista powie swoje słowo. Inna ma się być wzięcia wzięcia, że na pierwszy ludzki celtycki karniepił się Osi, Nor. wanni, ale byłyby się wzięcia wzięcia historyczne, myślić naszkicować tubyłów, sam angielski język w ustach jakiegoś chłopca, wzięcia jedyńcy nasad porównawczej gramatyki, wzięcia swoje dzieje. Bez wielkiej pomocy historyków dowodzić, że to język teutoński, naderaz wraz z holenderskim i fryzjskim do dolnoniemieckiego wzięcia, ten zaś wzięcia wzięcia. gotyckim i skandynawskim stanowi klasę german. Ta zaś i celtyckim, ^{stow.} greckim, ~~italickim~~ irańskim, indyjskim składa się na wielką familię angielską. Z angielsk. słownika bierzemy rozumem chemiczną analizę wzięcia wzięcia celtyckie, norm. greckie, łacińskie, ale organum angielski język nie przyjęł ani jednej kropli krwi obcej. Gramatyka klasa i duża klasa języka w angielskim dźwięku języka tak jest czysta, nieskarsiona, jak była wzięcia w ustach Anglos-Saxów nad brzegami morza półn.

W powyższych uwagach wypowiedzieliśmy sobie kardynalne zasady, z których nie odstąpięmy nigdy w dalszych badaniach naszych

1° nie gramatyka jest głównym pierwiastkiem języka i dla tego podstawą klasyfikacji, na wszystkich językach i posiadających organum gram.

2° nie mamy języków mieszanych.

Dwie te zasady są one w jedno słowo prawdziwe.

Nie mamy języka, który by nie był pod pewnym względem mieszany - jeżeli ktoś nie był taki oddzielony od innych, że się mógł wycofać od wpływów obcych - niekiedy obce to wpływy byłyby pociągające nawet rodzime - turecki n.p. język, ^{z gram. j. it.} (nawet tureckiego) ale tyle przyjęło w siebie wpływów perskich i arabskich, że ktoś nie rozumie języka oryginalnego i tatarskiego - gramatyka jednak pozostała tatarską - powody na temu były polityczne i literackie - inni Arabowie wzięli od nasów

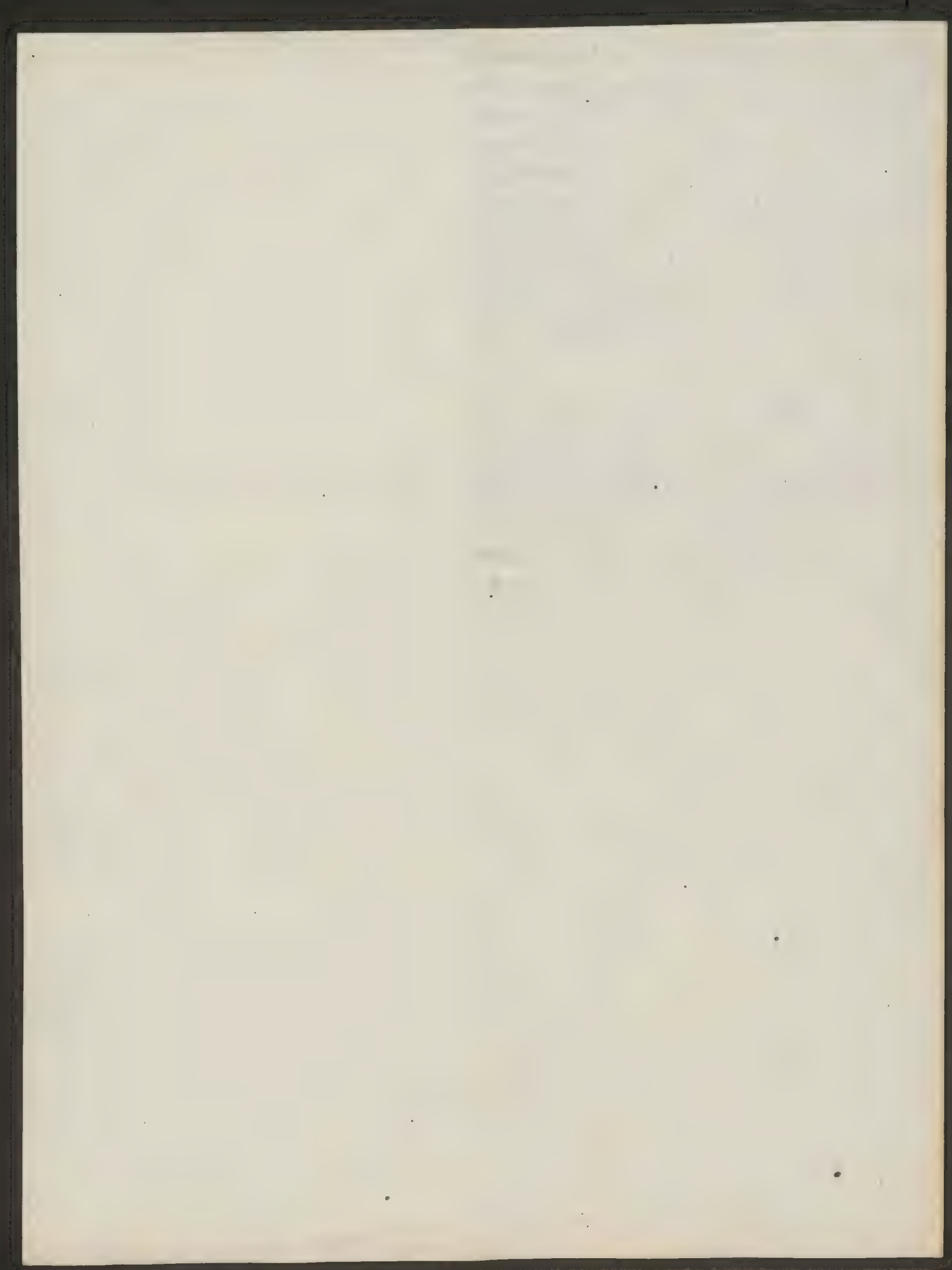
Mohameta pod wpływem pentkiej siły, a Tury
chor' pomyśli semicką religię a z niej semicką termino-
logię, dlatego jej nie wyprost od Semitów, lecz za pośrednic-
twem Persów. -

Nie maż języka, który by tyle i takich różnych słów
zapamiętał wyrazów, jak angielski. Każdy język ma
poślad tam więcej nie wyraża chor' które wyraża
Nawet hindostanickie, malajickie, chińskie wyrazy
weszły do angielskiego słownika. Wyrażony jest tylko
słownika radzieli, nie wiedzieliśmy, gdzie umieścić
język angielski. Tak wyraz pochodzenia Tacińskiego
(normańskiego; prężniejszą rolę w rasku - z rze-
czywiście jest to niepodobne do prawdy - nie przedziwiał
słownikach angielsk. Umieścić możemy więcej wy-
razów rasku, ale obliczamy zaimek, przedimek,
przeprzecz, słowa przymiotne, ~~inne~~ inne wyrażenie bytów
pochodzenia raskiego, i podobnie jest na każdej
stronie, niekiedy liczbna rotacja po stronie nor-
mańskiego języka.

Pickes twierdzi że 9/10 wyrazów angielskich
są pochodzenia raskiego, bo w ogólnym mamy tylko
tę Tacińską wyraz - Sharon Turner, obywatel
tenże przedmiot zbadawny, podał słownik nor-
mańskich do rasku wyrazów, jak 2:3. Tę
mowa gramatyk (str. 71), licząc 58000 wyrazów
angielskich, podaje 23,000 rasku a 15000 słów
Klasę języka - Najprawniejszy jednak oszacuje
słownik liczbny obu języków Thommerel -
obliczając wszystkie wyrazy w słownikach Robert-
sona i Webster'a, znalazł ogółem ich liczbę
43,566, wśród nich 29,853 słowa języka a
tylko 13,270 germ. więc tedy 483 różnych
słów. Według tego więc słownik wyraża
by umieścić angielskojęzyk słów języka roma-
ńskich mimo wielobanowego języka same
gram. nigdy nie może być mierną. W potwie
18-letniej Arankanie, taki rurskiego misjonarza
nie mógł być już imię, jak kilku wyrazów, a jeżeli

gram. iła była jenne widżing - dlatego gramatyki
jedyne jst podytowa w klasyfikacyi jedyne - mowim
w angiel. wate stania z Tawiskich utworzy wyrazow.
ale iła stona gram. porostanie mimo to wyto germ.
gdyż i cielej gram. ^{angiel.} ktora dyciej jst jst bardzo
uboga, prezentata tytko kinsow z w zinyj. przez.
miedietymy jedyk raliuaj d gaskiej klasy. dwoj
sam jedyk nie mial ani jedygo raskiego wyrazu (72)
Ten stary jedyk, im miedj wyrobiony, tem bogat-
ny ma gram. tem jenniejna klasyfikacyj
podstawy -

Ja jedyk, jak staro chinski, nie majace ani
sladu gramatyki, inne dopiero karkatkijszohi
gramatyki, poredzajacye ~~my~~ materijal jedyk
w wyto formalne wyzniki i tate jedyk widny
imnyk rucet uprozgodkowaci nalerij, wytych
z uanki przynodizych i zjamast genealog. i mowy
pobremienstwa radovolni i z zykazaniem mofu-
logijonego pobremienstwa. -



Trzeci odczyt. 173 -

Okres empiryczny w historii między języka.

Świadczymy że mowa języka w rozwoju swoim, jak wszystkie inne ~~specjalne~~ przyrodzone, przeżyła trzy okresy, empiryczny, klasyfikacyjny, teoretyczny.

Chociaż historia nauki przyrodniczych rzeczy od analizy, przechodzi do klasyfikacji a kończy na teorii, niemniej jednak speculacyjne trzeciego okresu poprzedziła już już w pierwszym. To i mowa języka się stała. W obu krajach, gdzie dotychczas nie wzięli historycznego, w Indjach i w Grecji, zabrano się znowu na porzątek w teoriach o tajemniczej istocie języka a nie o jego o fakcie. Podobno ktoś napisał wyprawę o wielbłądzie, nie widząc nigdy ani wielbłąda ani pustyni. Tak i Bramani w hymnach Wedowych podnoszą język do godności bóstwa, co wynika zrentu z karmy reny, której istoty nie rozumieją. Śpiewali hymny na cześć tego bóstwa, jako od początku przebywali z bogami, a nie z ludźmi tylko w rzeczywistości się objawiają. W brahmanach język kłowa się zowie, oddech byłkiem a ich cieleciem jest duch ludzki.

Brahman^{1a}, najwyższa istota, poznajemy przez język, który nawet sam nazywa się najwyższym brahmanem.

Albo już bardzo wstępnymi bramini z tego uświadamienia i przystąpili do analizy uświęconego języka; ponieważ trzeba za ich czasu, że ich rezultaty gramatyczne z 690 roku przed naszą erą, nie zostały dotąd przekrojone. Pomyśl o porównaniu z tego języka do młodej lizby indyjskich, próbowany w Europie pierwszy pierwszy w 1674 roku przez Henryka Estienne, był u Brahmanów rozpowszechniony już w 3 w. przed Chr. —

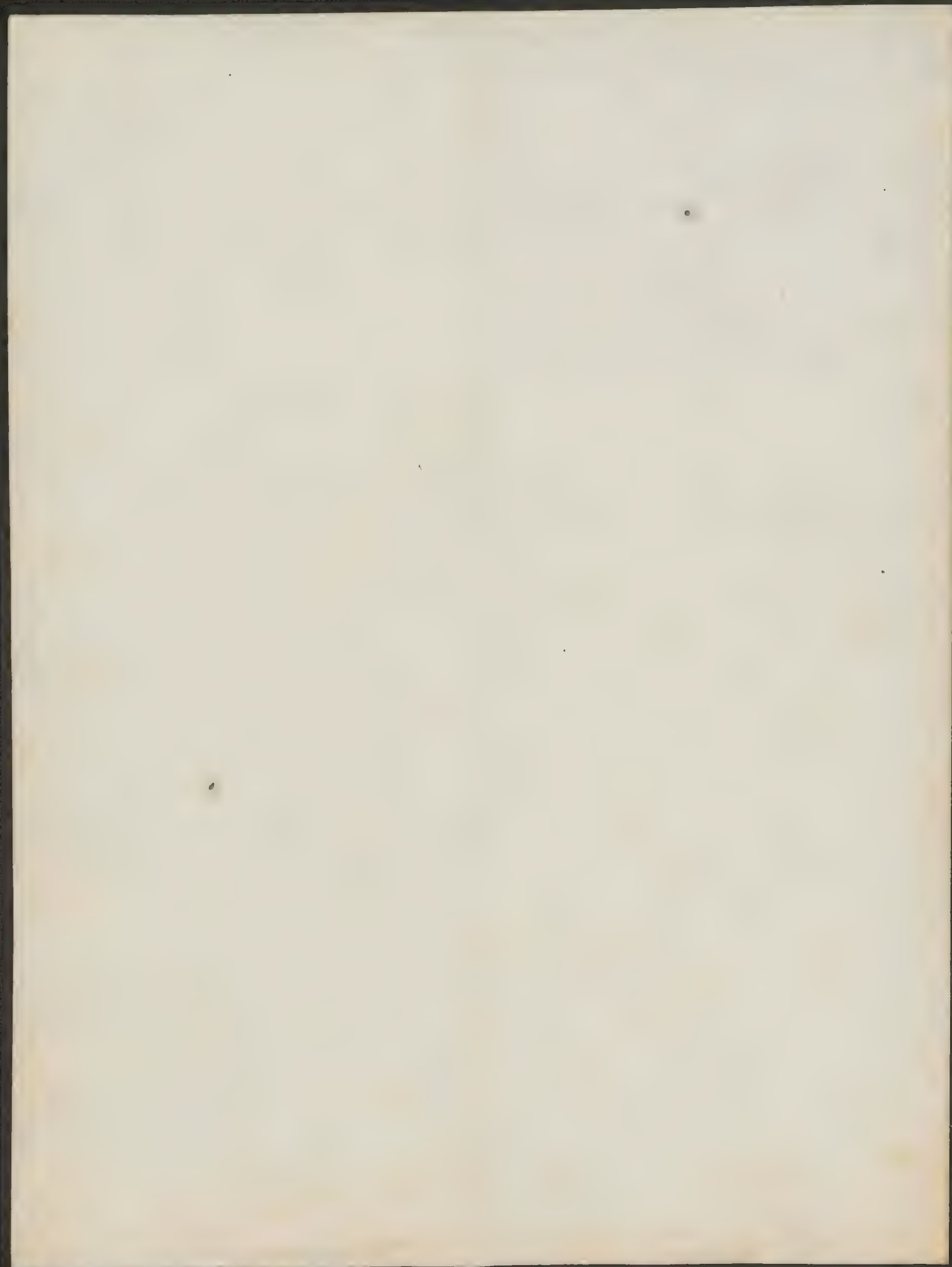
W Grecji także od dawniejszych czasów zajmowano się istotą języka a choć nie podnieśli go do rangi

bitwa, jednakże niepoślednio namcyżono między ~~złoty~~ pro-
blemów filozoficznych. Wszakże układy filozoficzne po-
kusiły się o wznowienie problemu, o cenną porcję i

Barbara okres empiryczny w dziejach między języka
poznawczego oraz oznaczę prędkość, która nam przypada.

Ktoż to pierny uznaje dla języka to samo, co
stermity dla gwaru, gotuik dla kaniem, ogrodnik
dla kaniatow? Ktoż to pierny upadł na pomysł
rozwiązania rzeki języka, przynależności do ramińka,
przypadku pierny d. awarkeg. i t. d.? Ktoż to
upadł technicznie ku temu myśli?

pro-
e. geo-
v. s.
rytho,
y. geo.
co.
m. d. h.
myal
m. h. w.
to. to



Odryt driewiaty

Stopień teoretyczny i powstanie języka.

Nie mamy żadnego sporobu, aby ze pomocy, dalejjós
rozwiązać problem powstania izryka - nie jest dla nas
faktem, który nie kiedyś, w przyszłym świecie wydarzył.
Lepiej rozmyślaj, niż daleko później po powstaniu iz-
ryka a nawet najdawniejsze podania nie nie mówią
o sporobie, którym utoniek nabył swoje pierwsze
mnożli i pierwsze słowa. -

Ni możemy w naszej męce rozumiem ani bezwzględ-
nego porzątku ani bezwzględnego końca - wyobra-
my sobie otwierał ^{pernego} stworzonego dźwiękiem i wani-
jającego swolna swoje rity fizyczne i duchowe, a nie
rozumimy, jak mógł choć dźwięk jeden wyrazić bez-
pośredni nadprzyrodzony. Wyobraźmy go sobie pre-
cisnie dojrzałym: ma wiele i długi, a znowa nie
rozumimy, jak może być skutek bez przyczyny,
duch zupełnie rozumisty bez pojęciowego wzrozi-

zla tego wstaniem a. nie trzeba przygotować ani na rda-
nie teologów, ~~niezgodnie~~ twierdząc, że Bóg wam
piernika stworzył już gotowego języka, bo to
by. a najgorszym razie stwierdził, że piernikarzy bez
wielu nie namaga gotowego języka, porzucił
mimo to tajemnicę, same powstanie języka. -

Alu nie trzeba rozróżniać na filozofów, rozumiejących,
 i niewierzących, i takich, którzy nie rozumieją, choć
 być nie mogą zupełnie, pochwilić się o własnym rozumie
 do stanu myślenia i do każdego pojęcia, które
 powstało w jego duchu, wyznaczyć odpowiednie słowo.
 Filozofowie i nauki nie wiedzą, że słowo nie
 może być i tak być nadawane jednemu
 i w przynależnym słowem, nieprzystającym do innego
 istoty.

At. praprimno je falkit biblijing, je Adam stvarnoy.
vital. a narego, ne pod obrebnostu Boze, ale pomisl
vabovani toje falktion je ne yedzi, bo ik ne moza-
miany, bo obre vzgum narego. po nish je re-
sluznie, nizeje me anikavoy. -

trafne, wieviel W. Humboldt: der mensch ist
nur mensch durch sprache; um aber die sprache
zu erfinden, müsste er schon mensch sein "wahr-
sch." 17. 257. -

Chęć dobre zrozumieć ote rażenie języka, które
otwórka porównała na istotami nie mówiącymi, tak
jak lot ptaka lepiej zrozumieć, gdy ktoś wiego po-
stawił, istoty nie latające, a potem zastanawiamy się
nad warunkami, potrzebnymi do lotu. —

Bojętna jest rzecz, czy otwórka co do ostatek wnie-
sła mniej lub więcej od matki — jest to przedmiot spja-
łowy — Na nas robarek jest męga niemiernie ma-
drosz robiona — ten więcej matka. Są nawet roz-
róża w niektórych przynajmniej lepiej od nas upo-
sione — lew jest silniejszy, owce ma wreszcie lepszy,
ale gdyby nawet więcej, jakie było pod karkiem
względem cielenia doskonałość od otwórki —
porównałyby wyzronu otwórki nierzadko.

Sidney Smith: przynajmniej, że wyzronu wzajem-
nie ludzkiego napawa mnie taką rozkoszą, że mam
tak zupełną pogardę dla ^{wyżłkłych} prawników, które
Kierdy Holmerek widziałem, że tak się ongi bezpie-
cznie i nigdy wra matki błąkitna, bez wy-
mów bydzie wypralka nasza w powrogi, malarstwo
mury, że nie widzę żadnego powodu, żeby im
nie przynajmniej ongi drobnych otworów dany
i smatów wzrusza, które więcej widać poia-
dają. —

Wielkość mienności mają wyzronu przynajmniej do mo-
wienia warunków — papuga wyzronu wyzronu likey
alfabeta — jeżeli mimo to nie mówi, ponieważ tego
fenomenu nikt nie mały nie w przynajmniej lewy
duchowy utwórka otwórki. Potrzeba a wy-
porównała duchowe przynajmniej otwórki z wy-
porównała przynajmniej mienności — aby wyzronu
niektórych do mówienia warunków. —

Wzrost mienności mają mienności bardzo prob-
nie do węgla umyślnie przynajmniej — rob. Hon-
rens, De la raison, du génie et de la folie —
Paris 1861 — Ludzie lekko nie rozumieją przynajmniej
war' chare. — Dehert uważał je za mienności,
a Lestrade za obłąkane mienności mienności ch-
zami. —

De kart lekać się, że przynajmniej nie wiem, że-
długich do ludzkich i nieśmiertelnych, a więc wszelkie mo-
ralności. - to chce nure nie więcej być odpowiedzialny
za swoje życie na przyszłość i nie - jak chce
mnie lub innych -

A. Stwierdzenie to argumentary, a więc za wadliwą -
to słów, że stwierdzenie nie ma, drugie ludzkich,
nie myśli, że wcale nie ma, drugie - a drugie
strony że stwierdzenie drugie stwierdzenie nie
myśli stwierdzenie drugie ludzkich, a nawet
niektóre nie dowodzi, że chce stwierdzenie stwierdzenia
i nie po stwierdzenie stwierdzenia -

Leibniz: Znaczenie ostateczne, że chce stwierdzenie Opera philosophica 1840 p. 205.
wraz z stwierdzeniem nie przynajmniej i nie więcej
nieśmiertelności
drugie to ludzkich i przynajmniej nie więcej nie po-
stępu do stwierdzenia naszej nieśmiertelności,
jak widać, że myśli chce na stwierdzenie -

Stwierdzenie stwierdzenia stwierdzenia to same, co my,
stwierdzenia; mają, a więc boleć i radość, mają
pamięć, myślenie - zastanawianie się i porównywanie.
to - przynajmniej. n. p. nure orest przety, nie pada-
wary sobie pracy stwierdzenia go - poznat jego przety
po lekkości - stwierdzenia dalej mają, swoje woli, mają
wtedy i durne, quierają się i Kochają -

Wszystkich tych fenomenów się i stwierdzeniem
nawet nie mówią - a więc ten stwierdzenie nie (stwierdzenia-
my, to i stwierdzenia ma stwierdzenia - stwierdzenia
przebiegi stwierdzenia, ale gdy stwierdzenia podarte
przebiegi i stwierdzenia albo stwierdzenia albo stwierdzenia
stwierdzenia, to już nie stwierdzenia, to stwierdzenia za-
stwierdzenia się -

Gdyż i stwierdzenia stwierdzenia stwierdzenia a stwierdzenia-
stwierdzenia - stwierdzenia przynajmniej tak stwierdzenia, że nawet
stwierdzenia go nie mają w stwierdzenia stwierdzenia? To przynajmniej
stwierdzenia jest stwierdzenia - stwierdzenia stwierdzenia stwierdzenia -
Stwierdzenia jest stwierdzenia, my mamy jać, lub stwierdzenia
stwierdzenia stwierdzenia w stwierdzenia, stwierdzenia stwierdzenia, lub stwierdzenia
stwierdzenia stwierdzenia stwierdzenia stwierdzenia, stwierdzenia stwierdzenia
Kiedy my stwierdzenia, a jest nie stwierdzenia - stwierdzenia
nawet najsubtelniejszą stwierdzenia, nie stwierdzenia go

nikt ze śpiewania ptaków lub z kroykin zwierząt. —
Faktakie języczk mowa jest tylko rekonstrukcją matematyczną
i gęsto przy niej nie było inna nad swobodny wyrażenie,
byłoby tylko matematycznie od nich odpychanie — pole-
gałoby również wtedy na tem, że urońca i wrażeń
dłotw zwierząt oddawają przez niekiedy słowne dźwię-
czności słowne przez mowę wyrażenia.

Bo trudno sąpnieć, że zwierzęta są pionierami. Towar-
komunikacja towarzyszy im swoim najwznowidniejsze
wzajemności, ale nie przystaje. —

Potreba udvoje zastanovi nad brzinom porijekla
ovaj, komej razmatranja ovdje jest pravi-
treba omanje i svake istina, dječica istina
i razlika -

Locke sądzi, że rozumem abstrakcyjnym nie
władają abstrakcyjni i na poziomie ogólnym, i że to
niełatwo atomickimi oraz empirycznymi
Wtedy można pomyśleć o rozumie
władającym abstrakcją, czyli po prostu, rozumem

Wytumarymy myśliko, co iz wytumaryć
dato, a wzwiję język, powstaję jako
nieumytanowaty osad tak równie historyczny
nie stanowią istotny składnik języka - a na
myśl języka dać iz myślenie tylko za pomocą
analizy - nawet w samych. nigdy historyczno nie
umyśla się jako niezgodnie lub stow, ale umyś
liście spróbem rachować nam iz w chińskim
języku przedstawić się językiem formacji
językowej, podobnie do granitu, który takie to
i umyśla tylko samotnie stow - a dā (dawać)
w ur. dānam, ^{geben} dānam - dādāni, dādōni,
do, daję - ale w chińskim w. ta jest równo-
myślikom = wielkość, to same ta = by' wielko-
myślenie ad. = wielce, i tylko stanowiąc wada-
nie dępię się w kaidorowien zjawieniu -
wider' stać, że historyczny by' niegdzieś uściszenie
wymazani, a nie za utrudnieni abstrakcyjami -
Pytanie teraz, jakli rachodzi rozpręć między temi
historyczni, które są języki. które namy, a
ducha myśleniem ducha -

Matka nieporównanie linia onomatopoe-
tycznych wyrazów estonijskich, gdy się odwołujemy do sta-
tystyk i do ich opisów -

Niekiedy filozofie, jak Condillac, nie mają
żadnej teorii, mierzają się wyłącznie do uczucia
sincerest - smaku samemu sobie z tego wydeje, aby
wypisać najwznowienie nie ma: i uczucie.
Wierzą, że cały, jedyne powstaje z wyobrażeń.
Ktoś. Ta teoria nie ma więcej jest warta od pro-
średniej - ha! ha! ha! i śmieć się z tego
supelnie różne rzeczy -

Kiewatplinie niektóre wykonywailli: przeszedł do mo-
wy i w skład wypraw - jednakoż jest ich bardzo
mało i raczej wskazywają do mowy anielich mowa
sama - między wypraw - a wykonywaniem fakła
jest różnica, jaka zachodzi między altem bi-
chmizia i słowem jęzd. (str. 323)

[illegible]

lub też gdy krótko czasu nie dozwala mówienia.

Nie przeczę a. że i za pomocą wykrętności utwo-
rzyć by można język, który jednak od wszelkich
istniejących - krótki wykrętności nie są odpowiedni
od drugiego strony - wykrętności w potęgowaniu z do-
kładem jesty kłopotliwy na wygłaskanie po-
tencja, jakim stają się wykrętności u ludzi mowa.

Król jeden z nich zwanego mowa, za czasów Nennu Lewian, 1881 08 24 64.

bardzo w tym, widzieliśmy znakomitego pasto-
rów i prosił o niego cesarza, który chciał go
wziąć za tłumacza i swoich wieloznacznych ra-
zów - Mimiha bez wątpienia wiele może, pa-
miętając. jednak, że ani wykrętności ani słowa
wzajemnie im zięta nie są słowami -

a. na końcu przytłaczających powłokę faktów tej teorii -
str. 325. -

Gdyby więc mowa ludzkiej była tylko wykrętności.
Kamień lub naciśnięciem wzmacniających słów i to-
wów, które widać przede, dla którego nie można
nie mówić - potrafiłoby być iż na wykrętności
bez trudności. -

Fakt ten tworzenie ogólnych pojęć stanowi
główną różnicę między otworem a powściągliwym,
mowa, składowa z wykrętności i naci-
śnięcie różnych słów, nie może być równo-
wartą umiarkowaną, owaś charakterystyczną w ot-
woremu rozumieniu. - Wtedy byłby każdy wyraz
razem znakiem indywidualnego wyrażenia, a po-
woli zamienićby się w ogólne pojęcie. - Jestem
zdecydowany, iż analiza języków - za jej pomocą
dostaliśmy do świadomości, a każdy z nich wyraża
pojęcie ogólne, nie specjalne. Każdy wyraz
mówi o sobie świadomości wyrażając, za pomocą
z którego poznajemy przedmiot. -

Z kinstą tą teorią nie bardzo blisko imna, iż
pamięć ^{namnika rzeczy} wyraża byty imiona wyrażone w tej istocie.
Za drugą twierdzeniem osiadałby się Adam Smith,
Brown - Locke, Condillac, a zresztą i Dugald
Stewart. -

Teoria ta według Adama Smith'a jest narko-
tyczna. -

Wyobraźmy sobie dwóch dalekich, którzy nigdy nie mówili i daleko od ludzi wyrostli, nagle się spotykają - mają sobie uścisnąć rękę na widok wzajemnego. Użył się tu tego porównania, że wszyscy poznają stworów na oznaczenia pewnych przedmiotów. Stworzy te tylko przez nich przy-
jęte wyrazy oznaczają z nam same jednostki, bo to wyrażają ich uwagi, rozumy - tak jakś kłania, w której miekko, to drewno, z którego jest ci. b. d. oto przedmioty, które oznaczają wyrażami. Potem, gdy ich pole wzajemności się rozszerza, gdy między więcej jaski-
kami, więcej drzew - jedyną stowem: więcej nieny podobnych, do innych, którzy już mają - pomeno-
imie właśnie, nadane jednej nieny, na wyjątkie podobne i tu zrobien narwa rozin indywidual-
dualna staje się ogólną, indywiduowa. -

Papiera A. Smith tegoż swojym prostrzeniem, że
dzieć podobnie sobie poznaje - Kaidę nową, osobę, która
widzi, matkę papia lub matkę - dziecią jako Kaidę
matkę wreszcie matkę nową, jak sam się przekonał.

Wtem przesunął temo Leibniz wygłosił: dzień, po-
wiada on, i w Kłóty z nura jakiegoś języka, w bra-
naw specjalnych, myśle nasz kaido narysował wy-
waron ugotował: to roślina, to smolek i t.d.

potem trdnó svornice, i razpne angradko
okazovala cis. potreba, aly raz, jakaj nasazi.
imienem vstane i takovo. Na njej vymyslei,
kudy vstavaralo imi rodzajove -

Postanowimy wobec tej podwójnej teorii, mianem a. i. b. i. jedyną, jednolitą A. Smith ma na myśli, gdy pomyśla, że gubernator jaskinie lub pierwotne miasto wadliwy imię swoje wyrażeniem innego jaskiniom lub miastom, jakie utwórki wyrażały - Karoliz mniej więcej mezozyonik przez ten koleję przechodził. (porówn. palatium, Caesar) - ale Leibniz także

ma noga, gdy na użycie każdego nymu mógł
mogł ogólna. Mógł być dzięki piernemu, jaskini
w której miedziat, narodził antum, t. j. swoim
matrimoniu, w którym pod niemią, bezpewnie pocię
dywał - rob. antar (skr.) wewnątrz, pomiędzy -
ale jakie mógł utworzyć nym ten, nie mógł
ogólnego pocię, matrimoniu - tym sposobem

Alte jakim sposobem porównamy rzeczy? Za pomocą
słów sportozegamy pojedyncze przedmioty; myśli
nie nam niciej ani nie pokazują - jednolicie coś; po-
średni, przypominają sobie, porównują, tożenne nie
jest mać.

Pierwsza rzecz - pana, chociaż ma swoje matki
takie mać = przypominają sobie, agnoscere -
Znamy rzecz, dopiero wtedy, gdy albo ją samą
albo coś jej która umiemy podać pod ogólniejsze
pojęcie - wtedy widzenie ramienia nie w widzenie,
myślowe myślenie w ogólnie pojęcie - Zmęty
nasze sportozegają rzecz, przemyśły, ale myśli przy-
rody tylko wzajem chwyta. Pierwszym krokiem
do tej wiedzy, nieporozumienia, ani stonowienia, że nie-
czym porównać między sobą i nieporozumieniem -
jest nadanie imienia rzecz, porównanie jej - aby
ją dać porównać. Aktualnie nazywanie jest klasy-
fikacją; podawaniem jednostek pod ogólniejsze;
względne, i kolowate empiryczne w naukowem
rozumieniu, rozumiejącą pojęcie ogólniejsze.

† Hume: Ce qui trompe l'homme, c'est qu'il
voit faire aux bêtes plusieurs des choses qu'il fait
et qu'il ne voit pas que, dans ces choses-là même,
les bêtes ne mettent qu'une intelligence grossière,
bornée, et qu'il met, lui, une intelligence doublée
d'esprit. - de la raison str. 73.

† Zwrócić uwagę, sportozegają, przypominają
sobie, rozumieją nawet w rzeczy samej, ale
przez umyślenie to widać od razu iż rozumienie
i pojęcie do jednostek, rozum ludzki sam jeden
obejmuje ogólne myśli i z nimi porównanie.

Przez rozum nie tylko myśli porównujemy nad
zrozumienia, lecz także wchodzimy w granice umysłowe
innego świata. Spostrzegamy na rozmaite fenomeny
zycia naszego umysłowego, na wrażenia i sporto-
zienia nagle, na pamięć i wzrady nasz jako
na naszą do nas nalerię, nie stonowienie jednak
naszego instynktu, rozumnego ja. Nawe umy-
śły i pamięć, wzrady podobne w do umysł
perspektyw; przez nie, widy oko, dawa nam
wzruszenia, samowolne patrzą na wian światu
rennistranego - a potęga jej tak różna od wady
poczucia; jak stonowienie nasze jest od siebie,
która zupełna umiastem, wspania i pyłom.

Tam gdzie umysł oddaje się do świata zro-
zumieć i przy pierwszym potyskach umysłu

rodzi się język. Analizujemy słowa kolonek. Stowo, a raczej
wzrosty, że wyraża myśl ogólną, właściwą jednostce,
której jest imieniem.

Ma więc lusa, które nie mierzą, mennis - to
jest wesoł miarem - Ma więc (stwierdzić) to rodzi
sampa (skr.) waz - to utożsamia - serpens -
w. srip - inny wyraz ahi - angais - igit
igit od w. ah, an, dusio - waz = dusioel.
P. an, powstaje z angere, angustigen,
angina (angine, quincy) angos - angustus, anxius,
enge - igit, igit - w przenośni anhas (skr)
grzech, bo dani grzesznika - zob. idiothoon -
Bickhamem także jest wiedzieć, jak pierwsi my-
śli oiele, tworzy języków, odróżnili utożsamia od
interes. Mammy która ogólnych pojęć, które
są powrotem. Biliu narzucił utożsamia.

Homo, (l'homme (l'on, on) z tegoż w. co humus
humilis - zwa ziemi.

Marta (skr.) βροτός, mortalis, mortal -
nieśmiertelność - Bickhamem, że gdzie wyraża śmierć,
właśnie to znaczy, że to imię utożsamia -
Nie było utożsamia pierwsi nieśmiertelności
gdzie nie było wieli silnej wazy w nieśmiert-
elności imię utożsamia.

Manu, stonny tytuł utożsamia - w. mian
mierzą, stad mierzą - stad mian, mierzą
zatem manu, myśli, utożsamia - w. późniejszej
skr. mānava, mānusha, manushya -
got. man, mannisk - man mensch - waz,
mierzą -

Było jeszcze więcej wyrazów na wyraz, że
myśli - im. starszy język, ten wyraz ma obfi-
tość wyrazów - każda odrębna rzecz dawała
przekład odrębnym wyrazom - w. późniejszej
skr. mamy 5 wyrazów = rēka, 11 = rōiaktō, unguis - w. ten wyraz
15 = chmura, 20 = kōiōyōr, 26 = waz, 33 =
waz, 35 = ogień, 37 = stonno -

Arabicki język nie miał wyrazu o nazwie karku, karku
a nazwał ich 500, inny o nazwie karku waz w lęku
200. Firuzabadi, autor Kamara, pisał o imieniu
- miedu, a wyraz jego id. uwersto 80, powiada, że
karku nie był wyrazem. Teni podaje, że jest 1000 wyraz-
ów na nazwę mierzą, inni zaliczają 200 na nie,
waz
Benen, origine de langage 141 -

To dokonanej analizie zostaje w normatyckich grupach językowych 4-5,00 indywiduów, jako wtórnie wyzniki, jako ośrodek nieorganizowany - nie w to ani wykształcenia ani nasładowania trósz. Są to głosowe typy, powstałe przez wtórny wpływ na ludzką naturę - Istnieje, ^{możliwe} jak by Platon, Ogółem od pier. głos. dyspozycji ^{niezależnie} od pier. gł. wyzn. Platonu, że pier. natura rozumiany może być inaczej.

Jest prawda, któremu cała podlega przegródka, Jest to teoria prof. Kępczygo, opierająca się na teorii Kępczygo, w nich operowanie, w pewnych jego pier. umiało Dr. Steinthal'a - wamutark, głos wydaje - Kępczygo substancja ma swój głos wtórny - ale to brzmi inaczej aniżeli cyfra, dźwięk inaczej aniżeli kamień. To same wódo różnie mierzalne różnie wydaje głębię - Głębokość, nie doskonały utwór przyrody, takież wydaje tony - w pierwotnym stanie a doskonałym stanie nie tylko na kształt swobodnie umiast umiast swoje ^{wypręgnięte} ~~umieszczone~~ wykształcenie. a wytworzenia myślowe onomatopoejcznymi dźwiękami, lecz miał takież wtórny, nadawanie myślowe odzwierciedlać delikatniej ukorzystawczego dźwięku - wtórny też wykształt instyktu - ale jej nie stworzył w sobie - powstał w duszy, swoim instyktem, któremu pier. nie nie odwołat, nie więcej od innych instyktów - o ile język produktem jest tego instyktu, o ile należy do państwa przyrody - istnieć traci instyktu, gdy ich nie potrzebuje więcej - smęty tejże, gdy zostały bezużyteczne, a. p. powołanie. tak i twórcza ona wtórna; abierająca Kępczygo myśl, gdy po raz pierwszy rozwinęła się w mózgu, w brzmienie i głos, młota, po spełnieniu zadania. Lżejsze typów głosowych umiast może być nie- skompletna i tylko dwójka naturalnej eliminacji, miodowa w dźwiękach ogólniejszych wyrazów,

* ag, bag, i wag, owag, lag, mag, nag, mg, owag

* Wyprawadza wszystkie greckie z korzeniem e, wszystkie przerwane, z korzeniem i, z korzeniem hi.

stało się, że obryzmie grona jednorodnych i różnorodnych
wów trwały jagody po jagodzie, obryzmie nie porusza
jedną tylko typ określony - Zaimiarz wó - oły is-
zły wprowadza i dźwięku korzeni (Dr. Muray)
lub nawet z jednego (Dr. Schmidt) brzo-
wiska i stowa starły się już nie małe - i tam
była wó - z nieograniczonego rozkrotem i wó-
stem.

Barem z ty eliminacja, lub naturalna elekcja
zawynają z dźwięku lingwistyki - Chinński język
jest bardzo pierwotny w porównaniu do przykro-
aglutynacyjnych i flexyjnych ale mimo to jest
korzenie i stowa starły się już nie małe - i tam
juni jest trwały - u. p. z przedmiot piemne
miejscu w adanin kapuże, stowa dźwięk a przed-
miot turek - tylko trwały mag, z ngó
giu = stego otworu, giu ngo = otworu
jest stg. Istnieje tam pełna i pierwotna korze-
nie, a stowa dźwięk, na kształt naszych przy-
winków określają znaczenie pełnych korzeni.
ale tylko przez trwały korzeń może zostać
przerobiony - na co chinński komentatorowie po-
mniechają się rzadziej, jeli nie mniej i dźwięk
nawet i jeden korzeń chinński nie starły już
potłocznie jako niezgodnie lub stowa lub
przymiotnik, lub kady ma określone znacze-
nie - fu = opier, mu = matka, fu mu widzi
ale pierwotne określenie znaczenie tych korze-
ni już się zatarto - lub tak korzeni bardzo
mniejsza, co dowodzi, że chinński język odbył już
bardzo długi rozwój.

Wybor korzeni oraz następuje ich okładanie
nie jest jedynie działaniem natury lub instynktu, ale
mniej jeszcze uholuje pomysł z dźwięku rozmyśla-
jący dane z dwa korzenie, umysł ludzki w takich
wzrostach ma syntetycznej wrażeń je składa, ale
nie składa ich, graną jakimś fatalizmem. Nożem
wydłużony, że język rośnie i jak się rozwija.

ale nie możemy dowiedzieć, że tak musiało być nieodwołalnie.
W chin. n. p. Kiai = kupa i tu = kupa, mogły
więc obie postaći do utworzenia liży mowić, i to wra-
mamię - ale dla tego pierwsze nie zachowało się nigdzie,
drugie nie zachowało i że tak było musiało, tego żadna
filozofia nie dowodzi.

Rozumiemy dla tego ze pomora, o. c'ung, i'rodok-
utworzone widzej miejzwo m'ka - K'io-c'ung w państwie
ale trudno twierdzić, że to był spór o jedyną, konieczną.
W naszym języku istnieją różne formy na ozna-
czenie tego samego, ale wszystkie są równie wy-
rażające i możliwe, żadne nie jest konieczne potrzebne.
W chin. yao = chieć ngo = ja - ngo yao chie-
gdyś dołamy K'iu = chodzieć i ngo yao K'iu ja
chodzę chodzieć - są to dwa słowa, ale uży-
to jedyną w ten sposób dają się wyrazić?

Dla tego trzeba wzmaj języka i powstanie form
tego słownictwa ze pomora, dwóch innych wyrażań,
wyrażań w drugim dźwięku. Wzrostło, i po-
powiedza powstanie korzenia, jest dziełem przynajmniej,
wzrostło, i następuje, dziełem utworzenia, ale
nie, o ile następne odróżnia, z różnicą i różni-
wola, i leży o ile dzieła stworzenia. —

